

MOLLY, Nie oceniaj

Intro: /X2

Jeśli nie znamy się ziom,
nie oceniaj mnie pochopnie,
twoje słowa spłyną po mnie,
tak jak deszczu krople,
żyje z ziomalami ale lubię też samotnie,
łapiemy fajne fanty i robimy to dla wspomnień,

Zwrotka:

Tu na blokach to się jara staff,
każdy od gówniarza zna,
taki mamy nawyk brat,
czasem odpierdala nam,
na zabawy mamy czas,
za te dramy męczy kac,
rozbujamy cały kraj,
już banią nie zamulam,
zmęczone oczy przecieram,
znów mnie energia rozpiera,
gdzie się pojawia dylemat,
gdzie jest ten Damian, a kurwa go nie ma,
nie zmienię zdania na temat gadania o naszych potrzebach,
nie zmienię zdania bo nawet go nie mam,
jebać tą zara choćby mi cała gadała plebania, że kurwa tak trzeba,
zjarana bania pozwala mi rany pogrzebać,
za dużo jaram więc dlatego ziewam i znowu się staram by czegoś nie zjebać,
sapie się mała, że na noc mnie nie ma, a pomimo starań inaczej się nie da,
w głowie bałagan jak małpy na drzewach,
jebie mnie kasa na bank się nie sprzeda

Refren: /X2

Jeśli nie znamy się ziom,
nie oceniaj mnie pochopnie,
twoje słowa spłyną po mnie,
tak jak deszczu krople,
żyje z ziomalami ale lubię też samotnie,
łapiemy fajne fancy i robimy to dla wspomnień,

Zwrotka 2:

Chciałbym stawiać duże kroki,
lecz się boje, że popłynę,
ciągle całe moje bloki stoją zakopcone w dymie,
zakładam se nowe skoki, nowe zwroty patrz jak płynę
mówią na nas młode koty do roboty spadam synek
weź się nie gniewaj, lecz żeby coś zrobić to trzeba w to wierzyć,
mówię co myślę bo wole być szczery niż cisnąć bajery by z tobą coś przeżyć,
ciągle tuż obok jebane afery,
nie znamy się kolo jak serio w to wierzysz,
zostanę z tobą pomimo tych przeżyć,
poznałeś znaczenie słowa "koledzy",
na nosie nowe oksy,
na konczie trochę forsy,
nikt z braci nie ma dości,
nie znamy słowa spocznij,
jak matrix u wyroczni,
wyciągnę nowe wnioski,
znam paru dobrych gości,
nie próbuj nawet jeśli

Refren: /X2

Jeśli nie znamy się ziom,
nie oceniaj mnie pochopnie,
twoje słowa spłyną po mnie,
tak jak deszczu krople,

żyje z ziomalami ale lubię też samotnie,
łapiemy fajne fanct i robimy to dla wspomnień,